№ 91.
D. 15. Kwietnia.
CZWARTEK.
Rok 1824.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Wejście Wojska Austrjackiego do Xwa Warszaw: 1809.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE

Onegdaj o godzinie 12 w południe odbyło się Publiczne Posiedzenie *Towarzystwa Dobroczynności* w Sali Jnstytutu tegoż Towarz: które zagaiwszy JW. Ordynat Zamojski iako Wice Prezes ogólnego Zgromadzenia, wezwał iednego z Członków do zdania sprawy z czynności Towarzystwa w ro: 1823. Rzut oka na przychody, wydatki i administracją Towarzystwa okazał się następuiący. Stałe dochody Towarzystwa z procentów od kapitałów ponieważ wynoszą tylko 4100 zł: na opędzenie przeto potrzeb 300 ubogich będących w instytucie i drugiej takiejże ilości wspieranej po domach, niewypadało iak zbierać ofiary, które od osób ciągle Towarzystwo wspieraiących i innych dobroczynnych, wyniosły summę zł: 16,960 gr: 12. Najjaśniejszy Pan który swoią Opieką Towarzystwo udarował, kazał mu z kass Rządowych wypłacić zł: 7125. z Kar sądowych i policyjnych wpłynęło zł: 13,537 gr: 2. Widowiska na korzyść ubogich dane, przyniosły dochodu zło: 23,237. Fabryki grubego Sukna, Bai, Kuczbai i Pończoch w instytucie założone, zrobiły intraty zło. 8969 gro: 20, co wszystko połączywszy z innemi drobnemi wpływami, wyniosło dochodu rocznego zł: 94,225 gro: 4. Z tego wpływu obrócono zł: 37,593 gr: 16 na utrzymanie 300 ubogich w instytucie, iedna przeto osoba kosztowała na dzień gr: 10 ½. Za domem zaś 15 osób pensjonowanych było ciągle, 200 osób odebrało wsparcie na raz ieden, 44 familje dostawały miesięcznie chleb, legominę, okrasę i sól, a przeszło 200 familji opatrzono na zimę suknem, płótnem, drzewem i t.p. co wszystko kosztowało zł: 10,774 gr: 13. Obok tego opatrywano choruiących i dawano im darmo lekarstwa, do czego bezpłatnie Lekarze i Aptekarze Stolicy wznacznej przyłożyli się części. Restauracja domów instytutu, wykopanie studni i inne podobne, kosztowały zł: 12,941 gr: 6, a na pensje dla Panien miłosiernych, domem ubogich zarządzaiących, Prokuratora i razem Kapelana Jnstytutu, dla Pisarza, Ekonoma, Czeladzi, na żywność dla tychże, zgoła na utrzymanie administracji, na podatki, na światło, potrzeby usługi religijnej etc: wydano zło: 17,787 gr: 8. Ogółem wydano w roku 1823 summę zł: 80,308 gr: 13, trzymaiąc się w tej mierze najściślejszej Ekonomiki i nieopuszczaiąc żadnego zprawdziwie ubogich który do wsparcia i względów Towarzystwa miał prawo. Zdaiący sprawe z tego przedmiotu dowiódł gruntownie iż w miare funduszów i obszerności lokalu, Towarzystwo niemoże utrzymywać więcej ubogich na 300 osób w swoim instytucie i że te ograniczenie nietylko iest konieczne, ale nadto zgodne z opinją znaiących Jnstytut; W to iednak nieliczą się wsparcia ubogich po mieście do czego Towarzystwo chce się wszystkiemi siłami przykładać, ieśli mu ofiary Publiczności do tego do-

pomogą. Nareście niemożna było słuchać bez rozrzewnienia, z iaką wdzięcznością i uniesieniem wspomniało Towarzystwo o tych wszystkich którzy się do dobra cierpiącej ludzkości przyłożyli, z iaką szczerością tłomaczyło się ze swego postępowania i z swej administracji, i z iakiem upragnieniem żądało, aby każdy sądzący o iego postępkach, chciał wprzód przejrzeć Instytut i natenczas powiedział czy Towarzystwo dopełnia swej powinności. „Ktokolwiek chce się przekonać (są słowa mówiącego) czyli prace Towarzystwa odpowiadaią swemu celowi i ofiarom Publiczności, niech przebiegnie wszystkie zakątki Instytutu, niech wejdzie we wszystkie szczegóły iego administracji, niech się zapyta żebraków w nim zamkniętych, czyli ich los iest osłodzonym, a natenczas niech powie czy Towarzystwo zasługuie na szacunek i zaufanie Publiczne, w którem iedynie po przekonaniu własnego sumienia, nadgrody swych prac szukaćby się ośmieliło." Po ukończeniu zdania sprawy, zebrani Członkowie Towarzystwa na wezwanie prezyduiącego, przystąpili do wybrania Urzędników Instytytu, poczem JWżny *Niemcewicz* iako Prezes Administracji w czułych wyrazach podziękował wszystkim za okazaną w pracach gorliwość i do wytrwania nadal zachęcał. Posiedzenie to odbyło się z zadowolnieniem wszystkich obecnych i zostawiło w ich sercach szacunek i najlepszą opinją dla Towarzystwa. —

Zmarły ś. p. JW. Teodor D e m b o w s k i żył lat 60. w Roku 1794 był Członkiem Komisji Cywilno-Wojskowej Wetwa Krakowskiego, Magistratury która wówczas zostawiła chlubny przykład potomności poświęceniem siebie zupełnem ogółowi, wchwili kiedy wszystkie osobistych korzyści rachunki były niepodobnemi. w R. 1807 nieuganiał się *Dembowski* za stopniami urzędów ani zyskami do nich przywiązanemi, szukał tylko pracy odradzaiącej się Ojczyznie użytecznej, przyiął urząd Podprefekta Powiatu Gostyńskiego, a szacunek obywateli był dostateczną nadgrodą usiłować Jego. w R. 1810 wezwany na urząd Radcy Prefektury Deptu Warsza: zastępował Prefekta w najtrudniejszych chwilach, i wszędzie z honorem dopełniał obowiązków. w R. 1820 przez ufnych obywateli Powia: Gostyń: obranym został Posłem z przekonania, że cnoty urzędnika niemogą być oddzielonemi od cnot Obywatela. Nakoniec w roku bieżącym przez względnego i sprawiedliwego MONARCHĘ Naszego, Senatorem Kasztelanem mianowanym został. Mąż w życiu publicznym nieskażony, zostawił 5 Synów kraiowi, a nadewszystko potomkom cnoty przykład, którym Człowiek prawy nawet pozgonie iest użytecznym wspołeczności. J. S.

Wczoraj na Smętarzu Powązkowskim pochowano zwłoki ś.p. W. Xawerego K r y s i ń s k i e g o Jeneralnego Audytora, Kawalera Krzyża Wojsko: i Sgo Stanisława III Klassy. Żył lat 61. —

D, 12 Kwietnia stopni ciepła 6. D, 13, 9.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z PARYŻA.

Na obradach Jzby Deputowanych ieszcze nie zaszło nic ważnego. Chociaż wielu powstawało przeciw P. *Benjaminowi Konstant*, dowodząc że iako nienaturalizowany Francuz, niepowinien zasiadać w Jzbie Deput: iednak zdaie się iż się utrzyma.— Mameluk *Rustan* niegdyś wierny sługa i faworyt *Napoleona*, znajduie się znowu w Londynie i nosi taki ubior iak dawniej gdy był wsłużbie Napoleona.—Doniesienia z *Jrlandji* ponawiaią zapewnienie o coraz bardziej pomnażaiących się

tam zaburzeniach.— w Krótce *Talma* da na swój Benefis Traiedją *Joanna Sorel*, w którey grać będzie rołę Xięcia Glocester.—P. *Brown* Poseł stanów z iednoczonych Ameryki półn: przybył do *Paryża*.—z *Hiszpanji* donoszą że Baronowi *Eroles* wypłacił Rząd 2 miesięczny żołd, aby się mógł udać do Madrytu. Listy z Perpignan donoszą że Miasto i Twierdza *Urgel*, oraz cały tameczny obwód oddane zostały pod dowództwo Jenerała Francuzkiego Barona *Rotenburg*. — Margrabia *Taleru* wkrótce wyiedzie na 3 miesiące do *Paryża*. w Toledo wydarzyły się niedawno nowe rozruchy, które iednak wkrótce uśmierzono, powieszono tam kilka osób i popełniono inne rozmaite bezprawia. Król Hiszpański z tego względu nakazał ściśle badanie winowajców tej zbrodni.—w Dniu 10 z.m. Kommisja Wojskowa wskazała na śmierć Porucznika Szymona *Alfaro*, za buntownicze postępowanie, posiedzenie tej Kommisji odbyło się publicznie. —

Od granic Tureckich.

Donoszą z Grecji, że Ciało Prawodawcze zebrało się w *Granidzie* i wielu Członkom władzy wykonawczej odebrało ich urzędy, w tymże czasie prawie wszystkie Prowincje *Peloponezu*, przysłały oświadczenia że rządowi będą zupełnie podległemi, przezco spodziewać się należy że teraz w rządzie Greckim iedność panować będzie. — z Powodu rozmaitych skarg, z wysp *Archipelagu*, rząd Grecki ustanowił 6 Eforów którzy zarządzaią dochodami Skarbowemi, mieszkańcy tych wysp, iuż ofiarowali półtora miljona piastrów do publicznego Skarbu. — Ostatnia wiadomość odebrana przez *Tryestr* i *Odessę* zapewnia iż niezawodnie *Basza Egiptu* ogłosił się niepodległym. Ta ważna okoliczność stać się może przyczyną zmian wiele znaczących. —

z Niemiec.

Przedkilkonastą dniami zastrzelony został na polowaniu urzędnik Leśny z wsi *Fernsdorf* z Bawarji, zabójca iego dotąd nie iest wyśledzony. — Dnia 20 z. m. umarł w Xięstwie Darmsztackiem Jzraelita maiący lat 104, aż do zgonu miał tyle sił, że o własnej mocy codziennie chodził do Bożnicy. — Pewny Podróżny który niedawno powrócił z Szwajcarji, zapewnia że do dnia 27 Marca tam ciągle śnieg padał w takiej ilości, że podróżni w niektórych miejscach niemogli odbywać podróży; od niepamiętnych czasów w Szwajcarji niespadło tak wiele śniegu iak na początku tej wiosny. — Dnia 30 z. m. był dany Bal dworski w *Amszterdamie* na którym znajdowało się przeszło 1200 osób, a d. 1 Kwietnia Król *Niderlandzki* z familją swoią wyiechał do *Hagi*. — w Wsi *Scheune* w Pomeranji umarła niedawno Wdowa maiąca lat 84, która zostawiła do tychczas żyiących 67 Wnuków i 13 Prawnuków. —

z Włoch.

z *Liworno* donoszą że okręt woienny Angielski który przed 8mio dniami przypłynął z Algieru, pszywiozł wiadomość, iż Algierczykowie niechcą wiedzieć o pokoiu i dotąd trwaią kroki nieprzyiacielskie. Od czasu ostatniego bombardowania Algieru, to miasto bardziej ma wzmocnione fortyfikacje i długo się bronić może.—Familija byłego Cesarza *Iturbida* z Liworno udała się do *Anglji*.— Gazeta włoska donosi z *Egiptu* (podług odebranej wiadomości d, 7 Lutego) że tam przybyło wielu Tatarów z Stambułu którzy od Sułtana przywiezli tamecznemu Baszy futra honorowe w podarunku. Basza ten swoie wojsko codziennie pomnaża; iest one umundurowane sposobem Europe: i podzielone na Pułki, Sztabsofficerowie maią bardzo kosztowny

mundur, na piersiach noszą brylantowe słońce, otoczone gwiazdami. w Alexandrji Pułku 6 linjowego tegoż wojska iest dowódcą Pułkownik *Seve*, Francuz, który przyiął wiarę Machometańską, i nazywa się teraz Soliman Bej. Pułk iego liczy 4,000 ludzi, wktórym znajduie się bataljon grenadjerów i bataljon Woltyżerów. Chorągwie iego są białe a bębny czarne, wkrótce przybyć ma do tego pułku liczna Muzyka, którą zapisano w Europie.

DONIESIENIA

Niżej podpisany Komornik uwiadamia Szan: Publiczność iż zmocy Wyroków prawomocnych we Wsi Kawęczynie w Powiecie Rawskim na rekwizycją SS. Rylskich zaięte zostały effekta: Szafy, Stoliki, Szkapa chłopska, Klacz i Koń z Chomontami i Bryczką dobrą; które w Rynku Rawie o godzi: 10 zrana w d. 22 Kwietnia r. b. przez publiczną licytacją sprzedane zostaną za gotowe pieniądze. Wzywa się amatorów do kupna na powyższy termin. Antoni Grasiński Komornik.

Polonez na całą Orkiestrę skomponowany zwyiątków z Opery *Turek we Włoszech* przełożony na Fortepjano i ofiarowany JO. Mich: X. *Radziwiłłowi* przez J. *Damse*, litografowany w składzie muzycznym Fr: *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej pod Nr 489. Cena złp: 1. —

w Popowie wsi, położonej między miastami Piątkiem, Strykowem i Głownem, w Powiecie Brzezińskim, Obwo: Rawskim a Wtw. Wyż: iest do sprzedania za pomierną cenę 150 maciorek poprawnego gniazda, iagniąt tegorocznych pięknie wyrosłych 50 i baranow hiszpańskich roczniaków 20. Owce te mogą być widziane w każdym czasie, po strzyży zaś dopiero odebrane.

Kocz mocny kształtny, do sprzedania pod Nr 1312

z 2go transportu brakuiących Nasion Ogrodowych, oraz Kwiatów prawdziwych Holenderskich teraz nadeszłych dostać można za cenę umiarkowaną w Handlu Korzennym Felixa Czułowskiego przy ulicy Freta pod Nro 267 naprzeciw Targu Nowego Miasta.

Dnia 13 Kwietnia r. b. przed wieczorem przy rogatkach Mokotowskich zgubioną została Tabakierka śrebrna podwójna, w środku wyzłacana, fason iej był owalowaty do noszenia w kamizelce, cała w deseniach mas robionych, fabryki Wiedeńskiej, z obudwuch stron otwieraiąca się; ktoby ią znalazł i oddał do Drukarni Kurjera, lub doniosł gdzie się znajduie, otrzyma nadgrodę w połowie wartości wewnętrznej.

Ktoby sobie życzył Nauczyciela posiadaiącego z reguł język Łaciński, Niemiecki, Francuzki, oraz Matematykę niższą, raczy się zgłozić pod Nr 2 na 3 piętrze ulica S. Jańska.

Uniżej podpisanego przy ulicy Bielańskiej pod Nr 602 przeciw Mennicy, można dostać na nadchodzące święta Szynek iak najlepiej urządzonych za cenę mierną, oraz Bulonu, wiadomość u Szwajcara tegoż domu. J: Miliński.

w Starem mieście w rogu Rynku pod Nro 181 i 182 przy ulicy Krzywekoło, pół piętra Igo składaiącego się z pokoiów 4ch, kuchni, spiżarni, piwnicy i góry od Sgo Jana do naięcia. Pokoików zaś na 2iem i 3ciem piętrze z garderobami 2, tudzież dwie stancje od ulicy Brzozowej okna, składaiące się każda z 2ch pokoików i składem na drzewo, od Wielkiejnocy; wiadomość u właściciela.

Pierwsze piętro, z Kuchnią, Wozownią, Stajnią pod N. 1305, donaięcia od Sgo Jana r: b:

Suczka z gatunku Szpiców mieszanych Bibi, *zwana, sierci białej dwie łatki blado płowe maiąca, z uszami skośnie ściętemi, w pół ostrzyżona, kaszel cierpiąca, zgineła pod Marymontem. Znalazca proszony iest o oddanie w Rynku Starego Miasta pod Nr.* 38 *na 2gie piętro od przodu odbierze nadgrody zł.* 6.